Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 31 (38) | Częstochowa, poniedziałek 11 listopada 1946 r. | Rok II.

CKS nadal bez straty punktu

CKS — Victoria 3:2 (1:0)

Victoria natarła od razu z impetem, wobec którego CKS musiał cofnąć się do defensywy. Lotny atak biało-zielonych dociera raz po raz na pole karne przeciwnika, stwarzając tem groźne sytuacje, wyjaśniane przez tyły CKS'u z poświęceniem i dużą dozą szczęścia. Jeden z nielicznych ataków CKS w tym okresie kończy się bramką, zdobytą pięknym strzałem Kuśnierczyka z wolnego. Victoria jest nadal w natarciu, a najniebezpieczniejszymi jej napastnikami są Obst oraz Malicki, jednakże szereg pozycyj wypracowanych przez nich nie przynosi zmiany wyniku do przerwy, tak samo zresztą, jak rzadsze akcje napadu CKS'u, inicjowane przez Kobę, Zalasa czy Heinego.

W drugiej połowie Victoria zwiększa jeszcze tempo zaostrzając jednak niepotrzebnie grę, wyrazem czego są liczne wolne dyktowane przez sędziego przeciw biało-zielonym. W ciągu kilkunastu minut gra toczy się na polu CKS'u, tymczasem po kombinacji Sąciński — Bojanek — Zalas, ten ostatni zdobywa drugą bramkę. Dodaje to bodźca CKS'owi — nieskładny dotąd napad jego łapie formę i demonstrując grę na świetnym poziomie technicznym, zagraża ciągle bramce Victorii. Po zmiennych atakach biało-zieloni uzyskuja goala przez Malickiego, ale CKS rewanżuje się bramką Bojanka. W ostatniej minucie Victoria poprawia wynik dzięki Malickiemu.

Przez cały czas meczu panowało silne tempo, a gra była niezwykle emocjonująca i zażarta.

W Victorii oprócz wspomnianych: aMlickiego oraz Obsta — zgranego świetnie z Garusem, wybijał się Krawczyński, a w roli obrońcy Wójcikowski ,lecz brak tego ostatniego dał się wyraźnie odczuwać w ataku.

Najlepszą linią CKS'u było trio obronne Krzyk — Kuśnierczyk — Proksa. Wyróżniał się jeszcze Piega; w linii ataku najruchliwszym był Heine, a po przerwie — Zalas.

Sędziował wzorowo Śliwczyński.

Tak się gra w Południowej Ameryce



Moment z meczu Argentyna — Chile 2:1

Skra — Kolejowy 4:0 (1:0)

Wskutek grząskiego boiska rozwinięcie gry na przyzwoitym poziomie było niemożliwe, zawodnicy bowiem zmuszeni byli w pierwszym rzędzie zużywać energię na wyciaganie z błota piłki oraz własnych nóg.

W tych warunkach mecz stał na poziomie niższym od tego, na jaki stać obie drużyny.

O zwycięstwie zadecydowała lepsza zdolność kombinacyjna i strzałowa ataku Skry, gdy tymczasem atak Kolejowego nie oddał ani jednego przyzwoitego strzału na bramkę przeciwnika, pomimo, iż wiele razy znajdował się w bezpośrednim jej sąsiedztwie.

Skra miała na ogół więcej z gry, zwłaszcza w drugiej połowie. Bramkami dla niej podzielili się Orłowski (2), Langier i Bulski.

Na 9 minut przed końcem Kolejowy, niezadowolony z sędziego, opuścił boisko.

Sędziował słabo i bez nerwu Gajos, przekonywując się, jak łatwo popełniać można błędy, które krytykuje się u innych.

Co prawda było to pierwsze — i ostatnie — jego sędziowanie w życiu (nie licząc meczu komicznego Teatr — Głos Narodu), do którego nakłoniony został przez kierownictwo Kolejowego i Skry, a to wobec braku sędziego związkowego.

Z tego wynika nauczka, że kluby nie powinny zgadzać się na sędziów niewykwalifikowanych, a z drugiej strony — że każdy powinien zajmować się tym, co jest mu pisane.

Stradom — Czarni 3:2 (0:2)

(W. K.) Pierwsza połowa meczu upłynęła pod znakiem przewagi gości, którzy posiadali więcej zgrania i lepiej poruszali się na błocie. Stradom zepchnięty pod swoją bramkę ograniczał się jedynie do obrony i tylko świetnej grze bramkarza Boguszewskiego zawdzięcza, iż wynik do przerwy nie był znacznie wyższy.

Atak Stradomia osłabiony brakiem Lacha II był mało niebezpieczny, a Lach I. który zastępował brata, wypadł słabiej, niż na swojej pozycji. Bramki dla Czarnych, którzy grali świetnie w tym okresie, zdobył Stankiewicz. Po przerwie Stradom dopingowany silnie przez swych zwolenników przygniata z kolei Czarnych, zatrzymując już do końca meczu inicjatywę. Wola zwycięstwa Stradomia i wielka ambicja uwieńczone zostały bramkami Wężowicza (2) i Lacha I.

Sędziował Śliwczyński.

Stan tabeli

Klub	gier	pkt.	st. br.
1. CKS	3	6	11:6
2. Skra	3	4	9:3
3. Czarni	4	4	8:8
4. Stradom	4	4	8:11
5. Kolejowy	5	4	9:13
6. Victoria	3	3	10:7
7. WKS Wieluń	4	1	8:15

*

W tabeli strzelców prowadzą Szatkowski (WKS), Heine (CKS) i Orłowski (Skra) — po 4 bramki, za nimi idą: Jędrzejkiewicz, Deska, Obst, Malicki i Wężowicz — po 3 bramki, Zalas (Kolejowy), Dembowski, Kostrzewski, Niepan, Bojanek, Lach II, Zalas (CKS), Lach I i Stankiewicz — po dwie bramki.

Sensacyjna porażka AKS-u na własnym boisku

Chorzów, 10. 11. — AKS, pewny zdawałoby się faworyt meczu z warszawską Polonią, dostarczył ogromnej niespodzianki, przegrywając 0:1. Warszawianie przeważali początkowo, a później AKS otrząsnął się i przygniótł gości, lecz wszystkie ataki rozbijały się o trio obronne Polonii. W 1-szej minucie drugiej połowy Świciarz zdobył bramkę, która okazała się zwycięską.

Polonia zastosowała świetną taktykę, a przy tym obstawiła groźnego Spodzieję, unieruchamiając go zupełnie. W ataku AKS'u zawiódł Piontek, który obchodził jubileusz 750-go meczu w barwach swej drużyny.

Dzięki wczorajszemu zwycięstwu Polonia umocniła się na czele tabeli i jest najpoważniejszym bodajże kandydatem na mistrza, gdyż pozostałe dwa mecze: z Wartą i AKS'em rozegra na swoim boisku.

Warta—ŁKS 6:2 (3:0)

Poznań, 10. 11. — Warta odniosła pewne zwycięstwo, strzelając bramki przez Genderę 3, Kaźmierczaka 2 i Podeszwę. Goale dla ŁKS'u uzyskali Baran i Gwoździński.

Obecnie tabela mistrzostw Polski przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt.	st. br.
1. Polonia	4	6	13:8
2. Warta	5	5	14:15
3. AKS	3	3	8:4
4. ŁKS	4	2	12:20

ŁKS bokserskim mistrzem Łodzi

Łódź, 10. 11. — ŁKS wygrał 9:7 decydujące spotkanie ze Zrywem, zdobywając mistrzostwo drużynowe Łodzi.

Nillson nokautuje

W Sztokholmie został rozegrany mecz bokserski między zawodowym pięściarzem wagi ciężkiej Szwedem Nilssonem i Francuzem George Martin, przyszłym przeciwnikiem Anglika Woodcocka. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Nilssona przez k. o. w dziesiątej rundzie.

Sprawa książek rekordowych

Zarząd Częstochowskiego OZB. wzywa kluby, aby odebrały książeczki rekordowe dla swoich zawodników, które znajdują się u ob. Sucheckiego, ul. Wieluńska 5 (Drukarnia Udziałowa).

Zawodnicy, którzy występowali przed wojną, powinni zgłosić się osobiście, a to celem podania i wpisania do książeczek rekordowych walk stoczonych w owym czasie.

*

Dwie nowe sekcje pięściarskie zarejestrował Częstochowski OZB — przy Domu Kultury Robotniczej w Rakowie oraz przy WMKS Partyzant Kielce.

Celuloidowa piłeczka

Stradom — Liga Morska 11:5

Poszczególne rezultaty: Czarnota Z. (Stradom) — Kadela 22:20 21:16 Czarnota R (Stradom) — Sąciński 21:18 21:13 Laskowski (Liga Morska) — Czarnecki 21:17 21:18 Różalski (Stradom) — Ordon 21:18 18:21 21:19 Czarnota R. — Kadela 21:11 21:15 Sąciński (Liga Morska)—Czarnota Z 21:12 21:19 Laskowski — Różalski 21:18 21:13 Czarnecki (Stradom) — Ordon 21:18 21:17 Kadela — Różalski 21:5 23:21: Czarnecki — Sąciński 21:18 21:16 Czarnota Z. — Laskowski 21:17 16:21 21:19 Czarnota R. — Ordon 21:4 21:13 Czarnecki — Kadela 19:21 21:15 21:12 Sąciński — Różalski 17:21 21:14 21:6 Czarnota R — Laskowski 21:7 17:21 21:14 Czarnota Z. — Ordon 21:7 21:14.

Najlepszym w zespole Stradomia był Czarnota R., który wygrał wszystkie partie, a w Lidze Morskiej — Sąciński.

Sędziawali Kościelniak. Czarnota i Kadela

CKS — Drukarz 7:2

Wyniki poszczególne (na pierwszym miejscu zawodnicy CKS'u): Piega — Radecki 21:16, 21:13. Kuśnierczyk — Pawełkiewicz 15:21, 21:17, 21:17, Koba — Kaleciński 15:21, 21:11, 11:21, Kuśnierczyk — Radecki 21:16. 21:11, Piega — Pawełkiewicz 21:17, 21:16. Kuśnierczyk — Kaleciński 21:11, 21:19, Koba — Radecki 19:21, 15:21, Piega — Kaleciński 21:18. 21:10. Koba — Pawełkiewicz 21:17, 21:18.

*

We wtorek CKS spotka się z Partyzantem o godz. 17-ej w jego świetlicy.

Zebranie konstytucyjne Miejskiej Rady Sportowej

We wtorek 12 b. m. o godz. 10 w gabinecie prezydenta miasta d-ra T. J. Wolańskiego odbędzie się zebranie delegatów poszczególnych urzędów, klubów i związków do Miejskiej Rady Sportowej.

Zebranie komitetu turnieju o mistrzostwo ping-pongowe Częstochowy

Po meczu Partyzant-YMCA w środę 13 b. m. o godz. 19-ej odbędzie się w świetlicy M. O. przy ul. Piłsudskiego 19 zebranie komitetu organizacyjnego turnieju o mistrzostwo drużynowe Częstochowy w tenisie stołowym.

Kispest — Team Wisła-Cracovia 2:1 (0:1)

Kraków, 10. 11. — Węgrzy okazali się jednym z najlepszych zespołów, jaki gościł po wojnie w Krakowie, demonstrując grę na świetnym poziomie technicznym. Prowadzenie dla teamu zdobył Różankowski, wyrównal Zalay, a zwycięską bramkę strzelił Meharosz.

Mistrzostwa piłkarskie Warszawy

Warszawa, 10. 11. — Na boiskach stolicy padły w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A wyniki: Legia — Bzura 9:2, Grochów — Syrena 3:3. Marymont — Skra 4:3. Znicz — Społem 2:2.

Niespodzianki śląskiej A-klasy

Śląsk Tarnowskie Góry zremisował z Ruchem 2:2. WMKS Katowice — Kop. Rymer 3:0. Batory Chorzów — Ligocianka 1:0. Slavia Ruda — Kaszarawa Żywiec 8:2. Błyskawica — Siemianowiczanka 3:1. Pogoń Katowice — HKS Szopienice 4:0. Naprzód Janów — Walcownia Dziedzice 1:2. Wyzwolenie — Kleofas 5:0. Naprzód Lipiny — Kresy Chorzów 4:1. Kostuchna — Huta Pokój 6:1.

Porażka Czarnych

Sosnowiec, 10. 11. — Czarni Sosnowiec przegrali z RKS Będzin 1:2. RCKS Czeladź pokonał Płomień 2:0. Zagłębie — Cyklon 2:0.

Konferencja Prasowa Państwowej Rady WF i PW

WARSZAWA (AZ) — Wczoraj w Warszawie w Gmachu Obrony Narodowej odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez Prezydium Państwowej Rady W. F. i P. W. (Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego). Celem konferencji było zaznajomienie przedstawicieli prasy z ciężkimi zadaniami, jakie miał przed sobą komitet organizacyjny Państwowej Rady. Członkowie Prezydium omówili zagadnienia, które będą poruszane na najbliższym nadzwyczajnym zebraniu Państwowej Rady, zwołanym 16 i 17 b. m., celem opracowania budżetu P. W. i W. F. i Państwowej Rady na rok 1947. Zwrócono się do przedstawicieli prasy o bardziej rzeczowe i fachowe, a nie tylko krytyczne podejście do zagadnień wychowania fizycznego i sportu, o zrozumienie, iż w tym trudnym początkowym okresie, gdy tworzy się właściwie zupełnie nowe koncepcje, nie do uniknięcia są pewne niedociągnięcia organizacyjne. Zapewniono przedstawicieli prasy, że zawsze znajdą zrozumienie i potrzebne informacje. Konferencja uchwaliła, iż w pierwszej dekadzie grudnia zwołana będzie ogólnopolska konferencja prasowa dla zainteresowania pracami Państwowej Rady również dziennikarzy i publicystów sportowych z terenów całej Polski.

Tęcza, Granat i Partyzant

bez straty punktów

KIELCE. — Ubiegła niedziela miała dostarczyć w mistrzostwach kieleckiej klasy „A" nadzwyczaj ciekawe spotkanie pomiędzy mistrzem Okręgu Tęczą a ubiegającą się o ten tytuł jedenastką skarżyskowskiego Granatu. Niestety, z powodu złego stanu boiska i ulewnego deszczu do „pojedynku tego nie doszło, jak również nie doszedł do skutku mecz Partyzant — Ruch.

W tej chwili tabela mistrzostw klasy „A" przedstawia się następująco:

1.	Tęcza Kielce	3	6	11:4
2.	Granat Skarżysko	2	4	11:1
3.	Partyzant Kielce	1	2	2:1
4.	SKS Starachowice	2	2	4:3
5.	Ruch Skarżysko	2	0	1:8
6.	Orlicz Suchedniów	4	0	4:16

SKS Starachowice — Orlicz Suchedniów 3:0 (1:0)

SKS był zespołem lepszym, szybszym i bardziej produktywnym. Bramki zdobyli: **Rymarczyk (2)** oraz Wysocki.

Naprzód Jędrzejów — KS Miechów 3:2 (3:0)

Drużyna jędrzejowska osłabiona brakiem 2 czołowych zawodników Kobierskiego i Marczewskiego z trudem uporała się z ambitnie i ofiarnie grającym zespołem miechowskim. Bramki dla zwycięzców strzelili: **Fronckiewicz, Leśkiewicz i Chrzanowski**, dla Miechowa natomiast śr. napastnik i obrońca (z rzutu karnego). Zawody prowadził Jureczko.

Kulczycki wycofuje się z ringu?

Znany bokser kielecki, b. zawodnik Granatu (Kielce) startujący ostatnio w barwach Ludwikowa mistrz Okręgu Lubelskiego sprzed wojny, mistrz Okręgu Częstochowskiego na r.b. oraz uczestnik indywidualnych mistrzostw Polski — Marian Kulczycki od dłuższego czasu nie po kazuje się na ringu. Według pogłosek, Kulczycki ma zamiar wycofać się z czynnego życia sportowego.

Przed mistrzostwami Kiel. O. Z. T. S.

Z uwagi na zbliżający się termin rozgrywek o mistrzostwo drużynowe Kieleckiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w klasie A i B. władze Kiel. O.Z.T.S wezwały wszystkie zarejestrowane towarzystwa tenisa stołowego do przygotowania swych lokali i stołów celem komisyjnego ich odbioru przez Komisję Weryfikacyjną wyłonioną z Wydziału Gier i Dyscypliny Kiel. OZTS-u. W myśl dyrektyw, kluby obowiązane są przygotować stoły do dnia 15 bm.

Walasiewiczówna udekorowana

Złotym Krzyżem Zasługi

Mistrzyni Polski i rekordzistka świata Stanisława Walasiewiczówna została udekorowana przez Generała Spychalskiego Złotym Krzyżem Zasługi. Generał podziękował Walasiewiczównie za godne reprezentowanie barw polskich i za wkład jej pracy w propagandę lekkiej atletyki. Dyr. Kuchar wręczył mistrzyni Polski upominek PUWF-u, w postaci czterech artystycznie ręcznie wykonanych broszek, przedstawiających herby miast polskich. Radca Forys, im eniem PZLA wręczył Walasiewiczównie album z drzeworytami, obrazującymi ruiny zniszczonej stolicy.

W dniu 8 b. m. Walasiewiczówna opuściła Polskę, udając się przez Sztokholm do Ameryki.

*

Na sali YMCA w Łodzi rozegrano międzyokręgowe zawody o mistrzostwo harcerskie Polski. W rezultacie najlepszym okręgiem w siatkówce okazał się Lublin, podczas gdy Łódź trym fowala w koszykówce.

*

W Polskiej YMCA w Warszawie nastąpiło uroczyste otwarcie I-go w Polsce kursu organizatorów w f. i sportu Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Kurs ten zgromadził około 50-ciu słuchaczy i posiada niezwykle doniosłe znaczenie dla problemów w. f. i sportu w naszym życiu społecznym.

*

W Paryżu rozegrany został mecz szermierczy między Francją i Czechosłowacją.

W szpadzie Francuzi wygrali 13:3, a w szabli przegrali 4:12. Ogólny wynik meczu wynosi 17:15 na korzyść Francji.

Baksi zwycięża

W Londynie odbyło na ringu Harringay Arene spotkanie bokserskie w w. półciężkiej między pięściarzem amerykańskim Joe Baksi (Po lakiem z pochodzenia) i mistrzem Anglii Freddie Millsem. Zwyciężył Baksi przez poddanie się Millsa w 6-tej rundzie.

Graziano spotka się z „Cowboyem"

Pretendent do tytułu mistrza świata w w. średniej, który ostatnio w walce o tytuł przegrał z Tony Zale — w dniu 27 grudnia rb. walczyć będzie w Nowym Jorku w Madison Square Garden z „kowboyem" Rubenem Shank, uważanym za jeden z nowych talentów bokserskich w Ameryce.

Prawdopodobnie będzie to jedyna walka Graziano przed jego rewanżowym spotkaniem z Tony Zale.

*

Drugi występ szwedzkich piłkarzy „Norrkoeping" w Anglii zakończył się ich pełnym sukcesem. W meczu z „Sheffield United", zespołem I-ej Ligi, Szwedzi wygrali 5:2 (3:1). „Norrkoeping" grał b. ładnie i zwyciężył zupełnie łatwo.

*

W Antwerpii odbyły się drużynowe mistrzostwa Europy w hokeju na trawie. W finale angielska drużyna „Herne Bay" pokonała włoski klub „Monza" w stosunku 4:1, wygrywając swój piąty mecz i zdobywając 10 pkt. „Monza" zajęła drugie miejsce z 7-ma pkt.

Turcja mistrzem zapaśnictwa

Ostateczne wyniki mistrzostw Europy w zapaśnictwie wyglądają następująco: **musza:** 1) Vitala (Finl.), **kogucia:** 1) Bringer (Węgry), **piórkowa:** 1) Bilge (Turcja), **lekka:** 1) Atik (Turcja), **półśrednia:** 1) Dogu (Turcja), **średnia:** 1) Virtanem (Finl.), **półciężka:** 1) Fahlquist (Szwecja), **ciężka:** 1) Antonsson (Szwecja).

W klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsce zajęła Turcja — 15 pkt., 2) Szwecja — 13 kpt., 3) Finlandia — 9 pkt., 4) Szwajcaria — 6 pkt., 5) Węgry — 4 pkt.

SZACHY

(Pod red. S. Limbacha)

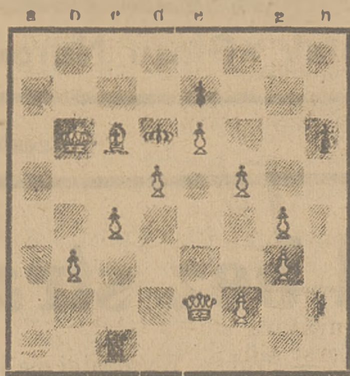
Z wychodzącego w Zagrzebiu pisma „Sahowski Vjesnik" dajemy dwa zadania, które pozwolą się zorientować w dorobku Jugosławii w tej dziedzinie.

ZADANIE Nr 42

N. Petrović, Zagrzeb

(„Sahovski vjesnik" 1946.)

Czarne: Kd6, Wc1, Wh2, Pe7. (4)



Białe: Kb6, He2, Gc6, P:b3, c4. d5. e6, f2, f5, g3, g4; (11)

Białe matują w 3 posunięciu.

ZADANIE Nr 43

V. Vuković, Zagrzeb.

Białe: Kh1, Se7, Pg2; (3)

Czarne: Kf8, Gc3, P:b6, g3, h2, h6; (6)

Białe zaczynają i remisują.

SPROSTOWANIE

W zadaniu nr 40 (diagram) na polu f4 ma być biały Goniec (a nie czarny jak mylnie wydrukowano) co zresztą wynika z notacji.

PARTIA Nr 30 (Sycylijska)

grana w turnieju o mistrzostwo Chorwacji 1946 r.

Białe: Rabar — Czarne: Tekavcic

1. e4, c5; 2. Sf3. e6; 3. d4. c:d4; 4. S:d4, Sf6; 5. Sc3, Gb4? 6. e5, Sd5; 7. Gd2, S:c3; 8. b:c3. Ge7; 9. Hg4, Kf8; 10. Gd3, d6; 11. f4, Sd7; 12 0-0, g6; (Na 12 d:e5 następiłoby 13 S:e6†. f:e6; 14. f:e5† Sf6; 15. Gg5) 13. Wa-e1. Sc5; 14. f5!; h5; 15. Hf3, g:f5; 16. G:f5, e:f5; 17. S:f5. Se6; 18. e:d6, G:d6; 19. W:e6! S:e6; 20 S:d6, f6; 21. Se4! Ke7; 22. Gg5! Hb6†; 23. Ge3 Hd8; 24. H:f6†, Kd7; 25. Wd1† i Czarne poddały się, gdyż na Kc7 następuje 26. He5† i z szybką wygraną.

Kronika zagraniczna

Jugosławia

Dzięki poparciu Państwa i Marszałka Broz-Tito który jest wielkim miłośnikiem szachów, życie szachowe w Jugosławii rozwija się wspaniale. Ostatno odbyło się tam kilka turniejów. Mistrzem Bośni został F. Mestrović 8 pkt., 2) V. Kozomara 7 p 3) V. Ungar, 5 p. **Mistrzem Czarnogóry:** B. Kazić 11½ pkt. 2) M. Velasević 9½ p. 3) R. Kazenegra i t. d **Mistrzem Macedonii:** P Bidew 9 pkt. 2) G. Poljakow 8 pkt. 3) Georgijewski 7 p. i t. d. **Mistrzem Serbii:** Simonović i Janosević po 10 pkt. 3) Baja 9 p. i t. d. **Mistrzem Słowenii:** Germek 10½ pkt., **Mistrzem Chorwacji:** B. Rabar 11½ pkt. 2) Subavic i t. d.

Włochy

W Rzymie odbył się turniej o mistrzostwo Włoch. Zwyciężył **Sacconi** 6 pkt. przed Nesterem 5½ p. Dalsze miejsca zajęli: Castaldi, Napolitano, Romi i Staldi po 4 ½ pkt. i t. d.

Kronika krajowa

Warszawa

W styczniu 1947 r. odbędzie się w Warszawie międzynarodowy mecz **Z. S. R. R. — POLSKA.** Imprezę finansuje Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wskazanym byłoby poczynienie przez Polski Związek Szachowy starań celem zapewnienia i innym Okręgom możności oglądania niezwyciężonej, a najlepszej drużyny świata, co z uwagi na popularyzację szachów ma olbrzymie znaczenie.

Rzeszów

Rzeszowski Klub Szachowy urządził już szereg turniejów i spotkań m in. z reprezentacją Armii Czerwonej (z zawodnikami I kat. ros.) i nawiązał kontakty z klubami w Krośnie oraz Jarosławiu.

Obecnie utworzono **Wojewódzki Klub Szachowy**, który przystąpił do zorganizowania **powiatowych kół szachowych.**

W dniu 27 ub. m. na zjeździe ogólnoklubowym utworzono Rzeszowski Okręg Szachowy do którego zgłosiły akces: Rzeszowski Kl. Szach PZL., Resovia, TUR Jarosławski Klub Szach., TUR Krosno, Krośnieński Klub Szach, Łańcut, Polonia i Cuwaj w Przemyślu W Dębicy, Glinniku Glinniku Mariampolskim, Gorlicach i Kolbuszowej organizują się dalsze kluby i sekcje szachowe.

Częstochowa

Zapisy do turnieju eliminacyjnego o mistrzostwo Częstochowy przyjmuje sekretariat Klubu Al. N M P. 35, III p. w godzinach wieczorowych Rozpoczęcie turnieju przewiduje się na dzień 17 listopada b. r. W turnieju mogą brać udział tak stowarzyszeni, jak i nestowarzyszeni szachiści W finale będzie grało 8 — 12 zawodników

Mgr. Alfred Czarnota

Turniej o mistrzostwo szachowe Polski w Sopocie

Wobec nawału materiału sportowego, zamieszczamy dopiero teraz artykuł prof. Alfreda Czarnoty, jednakże wobec sposobu ujęcia, artykuł ten nie stracił nic na aktualności — (Przyp. Red.)

I.

Turniej wymaga podwójnej oceny — jako zagadnienie organizacyjne i szachowe. Ramy, w których można było imprezę urządzić, musiały być niewątpliwie skromniejsze aniżeli w latach przedwojennych, gdyż organizacja poszczególnych okręgów jest raczej improwizowana niż oparta o ustalone podstawy materialne.

Fundusze rządowe zawiodły, co jest tym dziwniejsze, że mamy dzisiaj przecież ekspozytury propagandy i specjalne ministerstwo, poświęcone kulturze i sztuce. Uwzględniając rolę jaką szachy zdobyły na terenie zachodnich demokracyj, a zwłaszcza na terenie Związku Sowieckiego, gdzie stały się one zagadnieniem pozytywnym i wychowawczym, spełniając wymogi sztuki, atrakcyjnej dla szerokich mas, dalej zainteresowanie, z jakim zagranica niewątpliwie śledzi, czy pierwszy występ szachowy odmłodzonej polskiej elity odpowiada wspaniałym tradycjom przedwojennej generacji szachowej, to desinteressement sfer odpowiedzialnych za dobrą propagandę robi wrażenie braku fachowego spojrzenia. W rezultacie cały ciężar finansowy spadł na okręg gdański, który podjął się urządzenia imprezy, zapewniając przez swego przedstawiciela dr Romana, że ma lepsze po temu warunki, aniżeli kontrkandydat — okręg śląski. Niestety wybór Sopotu na miejsce rozgrywek nie okazał się uzasadniony. Napływ dużej ilości letników w okresie Święta Morza, moc współcześnie odbywających się imprez, stworzyły poważne trudności pomieszczeniowe, rozwiązane w dość prymitywny i naruszający dobre samopoczucie zawodników sposób. Pomoc Zarządu Miejskiego miasta Sopotu okazała się niedostateczna, w wyniku czego poważna część wydatków została pokryta przez osoby prywatne, czujące moralny obowiązek doprowadzenia mimo wszystko turnieju, którego urządzenia się podjęły, do skutku. Z uznaniem należy tu podkreślić wysiłki organizacyjne p. Winieckiego. który wciągnięty do współpracy dość przypadkowo, włożył zasadniczy udział w pokrycie niedoboru finansowego, zyskując sobie powszechnie miano mecenasa szachowego. Nie mniej warunki były bardzo ciężkie. Znaczna odległość miejsca zamieszkania (Opera leśna) od miejsca rozgrywek (Grand Hotel) uniemożliwiała powrót do domu w ciągu dnia, chociażby dla wypoczynku przed rozgrywką dzienną. Warunki noclegu prymitywne i niedostateczne, były jeszcze utrudnione, przez analizowanie partyj, dogrywek i przygotowywanie debiutów na dzień następny, odbywające się do późnej nocy. Nic dziwnego, że część zawodników musiała zrezygnować z tego rodzaju warunków zakwaterowania i szukać samodzielnie pomieszczenia, uszczuplając w ten sposób fundusze, przeznaczone na dożywianie.

Strona aprowizacyjna była dość dobrze postawiona i wymagała niewielkich tylko uzupełnień. Wybór godzin popołudniowych od 15-20 na rozgrywki był bardzo nie szczęśliwy. Uczestnicy wobec słabej pogody nie wiedzieli co z czasem robić i wyczerpywali się nerwowo wyczekiwaniem na chwilę rozpoczęcia gry. A w nieliczne dni w których można było korzystać z plaży, przedpołudniowy pobyt na słońcu nie przyczyniał się niewątpliwie do dobrej kondycji uczestników turnieju.

Stanowczo ekonomiczniejsze byłyby rozgrywki przedpołudniowe. pozwalające przystąpić do walki po nocnym wypoczynku. Stałby wówczas również do dyspozycji wieczór na odprężające rozrywki kulturalne, których było w czasie turnieju sporo w Sopocie. Przy wyborze czasu rozgrywek współczynni byli sami uczestnicy, nie mający dostatecznego doświadczenia w tym względzie. Nie mniej należy spodziewać się, że krytyczne spostrzeżenia, które pozwolił poczynić bieżący turniej, zostaną z pożytkiem zużytkowane przy organizacji analogicznych imprez w przyszłości.

Kierownictwo techniczne turnieju objął p. Zieliński (Łódź), który z poświęceniem wywiązywał się ze swoich obowiązków. Dużo inicjatywy w kierunku doprowadzenia turnieju do skutku wykazali również prezes P. Z. Sz. p. dyr. Miller oraz kapitan związkowy p. Gawlikowski (Warszawa). Ten ostatni wydał ponadto bardzo dowcipnie zredagowaną gazetkę turniejową. Ogólna opieka nad turniejem spoczywała w rękach dr. Romana.

II.

Pod względem szachowym miał turniej rozwiązać dwie kwestie: czy nowo narosła generacja szachowa w Polsce stoi na poziomie poprzedników swoich i czy stosunek sił poszczególnych ośrodków szachowych odpowiada hipotezom wysuwanym na podstawie dotychczas luźno urządzanych imprez. Należy sądzić, że obie sprawy zostały w sposób dostateczny przez wyniki turnieju naświetlone. Wyniki są jednak suche, a droga do nich to cała epopeja, z której szeroki ogół amatorów szachowych nie zawsze zdaje sobie sprawę. Nie można turnieju tej miary, co w Sopocie porównywać do turnieju w skali miastowej. Jest pewna zasadnicza różnica. W turniejach mistrzowskich miejskich jest mała grupa walcząca o prymat, reszta gier nie przedstawia na ogół większych trudności dla leaderów. Błędy, nawet grubsze, nie zawsze są na tym poziomie inkasowane przez przeciwnika. Rozgrywki odbywają się na przestrzeni kilku tygodni z tempem 2-3 partii tygodniowo. W tych warunkach partia ma charakter atrakcyjnej rozrywki, na którą czeka się z przyjemnością. Rozegrać natomiast 21 partii poważnych, z przeciwnikami o wyrównanej mniej więcej sile, bez przerwy tkwić ciągle w atmosferze szachowej, przeżywać niepowodzenia obojętnie na kanwie jakich ambicyj one następują, jest rzeczą bardzo ciężką, wymagającą przede wszystkim wysokich kwalifikacyj nerwowych.

Trzeba przyznać, że przygotowanie teoretyczne naszej elity szachowej jest doskonałe, zwłaszcza jeśli chodzi o większe środowisko. Wyróżniają się pod tym względem oprócz mistrza Śliwy, Plater, Błaszczak, Gawlikowski. Czerniakow i Tarnowski. Nie można także pominąć bogatego arsenału dawniejszych środków Makarczyka.

d. c. n.

Wyd.: Woj Urząd Informacji i Propagandy Sekretariat III Aleja 52, tel. 22 45 i 22 49 Godziny urzędowania: codziennie od 11 ej do 13 ej Redaktor: Stefan Gajos.

Ogłoszenia przyjmuje PAP Częstochowa, III Aleja Nr. 61, tel. 15-45. Kielce, Sienkiewicza 32, Adm. Oddziału „Głosu Narodu".